

Księga Izajasza

Rozdział 1

1. Widzenie Izajasza, syna Amosa, dotyczące Judy i Jeruzalemu w czasach królów judzkich: Uzjasza, Jotama, Achaza i Hiskiasza.

Grzeszny lud

2. Słuchajcie, niebiosy, i uważnie przysłuchuj się, ziemio! Gdyż oto Pan mówi: Synów odchowalem i wypiastrawałem, lecz oni odstąpili ode mnie. 3. Wół zna swego właściciela, a osioł żłób swego pana, lecz Izrael nie ma rozeznania, mój lud niczego nie rozumie. 4. Biada narodowi grzesznemu, ludowi obciążonemu winą, potomstwu złośliwych, synom wyrodnym! Opuścili Pana, porzucili Świętego Izraelskiego, odwrócili się wstecz. 5. W co jeszcze można was bić, gdy nadal trwacie w odstępstwie? Cała głowa chora i całe serce słabe. 6. Od stóp do głów nic na nim zdrowego: tylko guzy i sińce, i świeże rany; nie opatrzone ani nie przewiązane, ani nie zmiękczone oliwą. 7. Wasz kraj pustynią, wasze miasta ogniem spalone, plony waszej ziemi obcy na waszych oczach pożerają; spustoszenie jak po zniszczeniu Sodomy. 8. I pozostała córka syjońska jak szałas w winnicy, jak budka w polu ogórkowym, jak miasto oblężone. 9. Gdyby Pan Zastępów nie był nam pozostawił resztki, byłibyśmy jak Sodoma, podobni do Gomory.

Wezwanie do prawdziwej pokuty

10. Słuchajcie Słowa Pana, książęta sodomscy, przysłuchuj się uważnie wskazaniu naszego Boga, ludu Gomory! 11. Co mi po mnóstwie waszych krwawych ofiar - mówi Pan. Jestem syty całopaleń baranów i tłuszczy karmnych cieląt, a krwi byków i jagniąt, i kozłów nie pragnę. 12. Gdy przychodzicie, aby zjawić się przed moim obliczem, któż tego żądał od was, abyście wydeptywali moje dziedziny? 13. Nie składajcie już ofiary daremnej, kadzenie, nowie i sabaty mi obrzydły, zwoływanie uroczystych zebrań - nie mogę ścierpieć świąt i uroczystości. 14. Waszych nowiów i świąt nienawidzi moja dusza, stały mi się ciężarem, zmęczyłem się znosząc je. 15. A gdy wyciągacie swoje ręce, zakrywam moje oczy przed wami, choćbyście pomnożyli wasze modlitwy, nie wysłucham was, bo na waszych rękach pełno krwi. 16. Obmyjcie się, oczyśćcie się, usuńcie wasze złe uczynki sprzed moich oczu, przestańcie złe czynić! 17. Uczcie się dobrze czynić, przestrzegajcie prawa, brońcie pokrzywdzonego, wymierzajcie sprawiedliwość sierocie, wstawiajcie się za wdową! 18. Chodźcie więc, a będziemy się prawować - mówi Pan! Choć wasze grzechy będą czerwone jak szkarłat, jak śnieg zbieleją; choć będą czerwone jak purpura, staną się białe jak wełna. 19. Jeżeli zechcecie być posłuszni, z dóbr ziemi będziecie spożywać, 20. Lecz jeżeli będziecie się wzbraniać i trwać w uporze, miecz was pożre, bo usta Pana tak powiedziały!

Sąd nad Syjonem

21. Jakąż nierządnicą stało się to miasto wierne, niegdyś pełne praworządności, sprawiedliwość w nim mieszkała, a teraz mordercy! **22.** Twoje srebro obróciło się w żużel, twoje wino zmieszane z wodą. **23.** Twoi przewodnicy są buntownikami i współnikami złodziei, wszyscy lubią łapówki i gonią za darami, nie wymierzają sprawiedliwości sierocie, a sprawa wdów nie dochodzi przed nich. **24.** Dlatego tak mówi Pan Zastępów, Mocarz Izraela: Biada! Ulżę sobie na moich nieprzyjaciółach i pomszczę się na moich wrogach! **25.** I zwrócę swoją rękę przeciwko tobie, i wytopię w tyglu twój żużel, i usunę wszystkie twoje przymieszki. **26.** I przywrócę ci twoich sędziów jak niegdyś, i twoich radców jak na początku. Potem nazywać cię będą grodem sprawiedliwości, miastem wiernym. **27.** Syjon będzie odkupiony przez sąd, a ci, którzy się w nim nawrócą, przez sprawiedliwość. **28.** Odstępców zaś oraz grzeszników spotka zagłada, a ci, którzy opuszczają Pana, zginą. **29.** Bo wstydem się okryjecie z powodu dębów, w których macie upodobanie i rumieńcem zapłoniecie z powodu gajów, które lubicie, **30.** Bo staniecie się jak dąb, którego liść zwiędnie, lub jak ogród bez wody. **31.** I mocarz stanie się paździerzem, a jego dzieło iskrą, i spłoną obaj razem, i nie będzie komu gasić.

© Towarzystwo Biblijne w Polsce, Warszawa, 1975

aktualizacja modułu: 2020-07-01